

To nie był pocisk Rosjan, ale Ukraińców

17 listopada 2022



Służby amerykańskie i polskie potwierdzają, że na Polskę spadł pocisk rakietowy Ukraińców a nie Rosjan. Miejsce zdarzenia jest bardzo podejrzane. Obiekt był tak blisko granicy, że można było cel zobaczyć przez lornetkę. Jaką mamy pewność, że było to nieumyślne zdarzenie losowe, a nie działanie z premedytacją w celu eskalacji wojny? Oficjalnie, to tylko przypadek i choć pocisk był ukraiński, winę zwała się na Rosjan, bo Ukraińcy się tylko bronią. Czy będzie jakaś skrucha, przeprosiny, odszkodowania? Choćby za fałszywą narrację, przy braku informacji i dowodów, z którą Polacy pełni obaw poszli spać?